

NASZE ZDROJE

Pierwsze całoroczne pismo ilustrowane poświęcone zdrojowiskom, miejscom klimatycznym, sanatorjom, turystyce i ruchowi przejezdnych, jako
Organ Zrzeszenia właścicieli realności, lekarzy i przemysłowców Krynicy i innych zdrojowisk, wychodzi od dnia 21 marca 1910 r. pod redakcją
Dra Juliusza Bandrowskiego
1 raz tygodniowo w sezonie od 15 maja do 15 września — i raz na miesiąc w okresie od 15 września do 15 maja.

Główne Biura Redakcji i Administr.:
Krynica (Pod Trąbką).

Filjalne Biura Redakcji i Administr.:
Lwów, ul. Franciszkańska 12.
Kraków, ul. Szewska 27.

Ogłoszenia adresowe bezpłatnie 4 razy w zamian za abonament całoroczny. — 2 razy za abonament sezonowy.

Biura filjalne wywiadowcze: Czerniowce (Dom Polski), Cieszyn (Two „Beskid”), Toruń (Księgarnia Zabłockiego), Poznań (Księg. Leitgehera), Warszawa (Biura J. Ungra), Łódź (Księg. L. Fiszer), Lublin (Admini- „Gońca Lub.”), Wilno (Ks. Zawadzkiego), Kowno (Księg. Rudzkiego), Kijów (Księg. Idzikowskiego), Petersburg (Księg. Polska), Wiedeń I, Renng. 6.



Ceny abonamentu:

Sezonowo: (od 15 maja do 15 wrześ.) 5 K. (Mk), 3 Rs, 9 Fr.

Całorocznie: (sezon zimowy i letni) 7 K. (Mk), 4 Rs, 12 Fr.

Uw. Abonament całoroczny liczy się od każdego dowolnie miesiąca na okres 12 miesięcy. Nr. pojedynczy 40 hal.

Ceny ogłoszeń:

W części inseratowej za tekstem. Drobne ogłoszenia (3 wierszowe) po 1 Koronie (płatne przy zamówieniu).

Ogłoszenia adresowe (7 wierszowe) po 2 K. (trzykrotnie 5 K. — 10-kr. 15 K)

Inseraty: $\frac{1}{16}$ str. 6 Kor. — $\frac{1}{8}$ str. 10 Kor. — $\frac{1}{4}$ str. 18 Kor. — $\frac{1}{2}$ str. 34 Kor. — $\frac{1}{1}$ str. 65 Kor.).

Na okładkach $\frac{1}{16}$ str. 8 Kor. — $\frac{1}{8}$ str. 15 Kor. — $\frac{1}{4}$ str. 23 Kor. — $\frac{1}{2}$ str. 50 Kor. — $\frac{1}{1}$ str. 90 Kor.

Na tytułowej (1-szej str.) $\frac{1}{16}$ str. 15 Kor. — $\frac{1}{8}$ str. 25 Kor. — $\frac{1}{4}$ str. 45 Kor. — $\frac{1}{2}$ str. 80 Kor. — $\frac{1}{1}$ str. 150 Kor.

Naróżnikowe ogłoszenia (zamiast „Nadestanych”) u dołu każdej strony tekstowej zajmujące odcinek 5 ctm. kwadr. po 20 Kor., (3-krotnie 50 Kor. — 10-krotnie 150 Kor.)

Numery pojedyncze do nabycia: we LWOWIE Biuro dzienników i ogł. Sokolowskiego (Pasaż Hausmana), Księgarnia Altenberga (Plac Myrsky) i Księgarnia Powszechna (Plac Halicki 14. W KRAKOWIE: Biuro ogł. i dzien. Hopcaśa i Siamonowej, ag. na dworcu kol., Księg. Gebethnera (Rynek), Księg. Spółki wydawn.

Szan. PT. Panów Lekarzy prosimy o wyłożenie N-ru w poczekalniach.

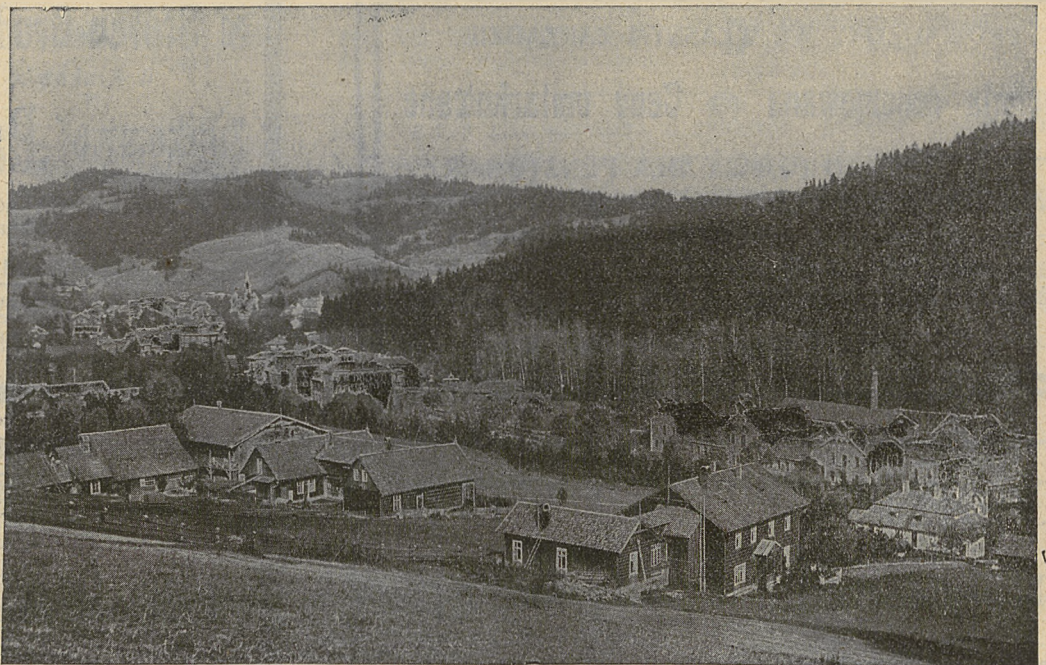
KRYNICA

C. k. Zakład zdrojowy w Galicji.

Środki lecznicze:

„Zdrój główny”, „Stółwinka”, „Zdrój Józefa” i „Zdrój Karola”, bardzo silnej szczawy wapieno- i magnezyowo-sodowo-żelazistej. Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza. Kąpiele borowinowe. Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego, Zakład hydropatyczny pod kierownictwem radcy ces. Dra Ebersa. Kąpiele rzeczne, elektryczne, mięsienie, leczenie dyetyczne i terenowe. Klimat wzmacniający podalpejski. Wody mineralne krajowe i zagraniczne. Kefir, zentyca, mleko sterylizowane. Gimnastyka lecznicza. Apteka.

Lekarze: Dr. Leon Kopff (zakładowy) z Krakowa, nadto 15 lekarzy wolno praktykujących. Mieszkania: Przeszło 1500 pokoi, z komfortem urządzonych, w cenie od 1 kor. 80 hal. wyżej. Dom zdrojowy z hotelem. Czytelnia, wypożyczalnia książek. Restauracja. Pensjonaty prywatne. Hotele. Cukiernie. Kościół. Kaplica. Cerkiew. Muzyka zdrojowa stała (dyrektor A. Wronski). Stały teatr miejski ze Lwowa, koncerty, odczyty, bale, wycieczki towarzyskie, place do gry w lawn-tenisa. Spacerowy w uroczym okolicy Karpat. Rozległy park szpilkowy, wzorowo, urządzony, około 100 morgów obszaru. Frekwencja do 10.000 osób. Główne biuro redakcji i administracji wydawnictwa „NASZE ZDROJE” (Pod koroną) i także Biuro turystyczno-wywiadowcze.



Cudownie położony w Karpatach, 600 m. nad poziomem morza. • Od stacji kolejowej Muszyna-Krynica godz. bitej drogi wygodnym powozem. W roku 1911 otwarcie budującej się już kolei. • Stacja kolei: MUSZYNA-KRYNICA. • Z Krakowa 5 $\frac{1}{2}$ godzin, ze Lwowa 11 godzin, z Budapesztu 9 godzin, z Wiednia 14 godzin jazdy. Poczta trzy razy dziennie. • Urząd telegraficzny i telefon w miejscu.

Sezon od 15. maja do 10. października. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiei i pomieszczeń w domach skarbowych niższe. — W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg w opłacie taks kuracyjnych. Rozsyłka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada. Generalne zastępstwo sprzedaży wód krynickich ma firma N. Trauma Syn w Tarnowie. — Składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicami.

Blizszych wyjaśnień udziela i na żądanie broszury i prospekty rozsyła

C. K. ZARZĄD ZDROJOWY W KRYNICY.

Za zezwoleniem c. k. Dyrekcji kolejowych „NASZE ZDROJE” znajdują się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowy i Czerniowiec aż do Wiednia (Dworzec północny).

DLA CHORYCH PIERSIOWO SANATORJUM W ZAKOPANEM

pod kier. Dr. K. Dłuskiego
od 11 K w zwyczaj za utrzy-
manie wraz z leczeniem.



Sezon trwa od 23-go maja do 13-go września.
Najstarsze radio-czynne zdrojowisko solankowe
istn. od r. 1789.

DRUSKIENIKI NA LITWIE (GUB. GRODZIENSKA)

Zakład zdrojowo-kąpielowy w wspaniałym położeniu nad Niemnem. Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, elektryczne i inne. Zakład hydropatyczny, sala gimnastyczna. Warunki klimatyczne i sanitarne wyjątkowo dobre. Zdrojowisko otoczone sosnowym borem, grunt i podłoże przepuszczalne. Miejscowość uroczą, rozrywek i wycieczek dużo, życie tanie. Ordynuje 32 lekarzy. Wskazania: skrofuły, reumatyzmy, niedokrwistość, choroby kobiece, nerwowe, paraliże, podagra, cierpienia żołądka i kiszki, nieżyty dróg moczowych. Dojazd od st. kol. Warsz.-Petersb. Porzeczce 17 w. doskonałej szosy. — Samochody, powozy, omnibusy, bryczki.
Prospekty na żądanie wysyła Biuro zdrojowiska:

DRUSKIENIKI (gub. Grodzieńska).

(15-15)

Zakład wodoleczniczy i Sanatorium

DRA B. KUPCZYKA

Kraków, ul. Szujskiego 11, (róg ulicy RAJSKIEJ)

Pensjonat hydropatyczny w Szczawnicy

PROWADZONY WE WŁASNYM ZARZĄDZIE

Kuchnia renomowana — Ceny umiarkowane

20 MORGOWY DLA PENSJONARZY
PARK Z KĄPIELAMI SŁONECZNYMI. — WY-
CIECZKI, CZYTELNIĄ I T. P.

Blizszych informacji udziela właściciel i kier. Zakładu

Dr. Kołaczkowski.

(14-14)

JOZEF WOJTYGA

ARCHITEKT I UPOW. BUDOWNICZY

w Nowym Sączu, ul. Szumskiego 1. 2

TELEFON Nr. 75.

BIURO ARCHITEKTONICZNE I PRZEDSIĘBIORSTWO DLA WYKONYWANIA WSZELKICH ROBÓT W ZAKRESIE BUDOWNICTWA WCHODZĄCYCH.

PROJEKTA, KOSZTORYSY WIL, ZAKŁADÓW, HOTELI, PENSJONATÓW PO CENACH UMIARKOWANYCH.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA WYKONYWANIA ROBÓT BUDOWLANYCH, BETONOWYCH, ŻELAZNO-BETONOWYCH, KANALIZACYJNYCH I INNYCH.

(6-6)



POŁĄGA

JEDYNE POLSKO-LITEWSKIE MORSKIE KĄPIELE NA
OTWARTEM WYBRZEŻU BAŁTYKU

Z lasem sosnowym i długim pomostem. — Zimne i ciepłe morskie kąpiele. Hala gimnastyczna Dra Skowrońskiego.

Kurhaus przebudowany i powiększony, przy nim urządzona studnia artezyjska, wodociąg, kanalizacja. — W kurhausie hotel, restauracja, czytelnia, bilard. Wille, pensjonaty. — Nowy zarząd. Teatr, orkiestra, reuniony, koncerty, wycieczki. — Kościół, poczta, telegraf, apteka na miejscu. Lekarz zakładowy Dr. Krysiński z Warszawy. Kurhaus otwarty od 1 czerwca do 15 września.

SEZON OD 1 CZERWCA DO 15 WRZEŚNIA

Dojazd przez Prusy do Memla (Kłajpeda) z tamtąd dorożką (pół godziny). — Z Cesarstwa i Królestwa przez Libawę lub Prekulny (Libawo-Rom). Objasnienia, wynajem mieszkań:

Zarząd kąpielowy (p. Jasińska) Połąga gub. Kurlandzka.

Hygieniczne przetłuszczone mydła toaletowe wyrobu

M. MALINOWSKIEGO

są sporządzone z zastosowaniem najnowszych wskazań nauki

Cena począwszy od 60 halerzy

Wystrzegać się licznych naśladownictw

ZAKŁAD KĄPIELOWY I SANATORJUM



BRANDYS NAD
ORLICĄ
W CZECHACH.

Sezon od 2 maja do 17 września

Hydropatja, elektroterapia, kąpiele borowinowe, kwasowęglowe, świetlne, inhalacja, gimnastyka lecznicza, dyetyczne leczenie.

Główny skład Pathéfonów

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

w Krakowie, ul. Szewska 10 :: Telefon Nr. 305

Znakomite Pathéfony do grania bez igły, szafirem, na płytach nie niszczących się zupełnie. Repertuar płyt we wszystkich językach. — Co miesiąc nowości. — Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

P. T. Właścicielom zdrojowisk kinematografów, większych hoteli, restauracji itd. zwraca się uwagę na koncertowe szafkowe Pathéfony z płytami o średnicy 50 cm., które zastępują w zupełności orkiestrę. Reprodukacja bardzo głośna i czysta. Obsługa łatwa. Oprócz orkiestry wspaniałe śpiewy: — Wydatek niewielki jednorazowy.

(11-?)

Cenniki i wyjaśnienia darmo i oplatnie.

LECZNICA HYGIENICZNA DRA TARNAWSKIEGO

W KOSOWIE

(ZA KOŁOMYJĄ) STACJA KOLEI
ZABŁOTÓW W GALICJI.

OTWARTA OD DNIA 1. MAJA
DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA.

(11-?)

≡ Najlepsze adresy i wskazówki dla gości w Krynicy. ≡

Zrzeszeni Obywatele Krynicy

celem uprzywilejowania pobytu gościom kąpielowym w Krynicy w sezonie I-ym i III-im dają opust od cen mieszkań w swych willach w sezonie I. 30%, w III. 50%.

Polecenia godne wille „Zrzeszonych“, położone w najprzystępniejszych miejscach są następujące:

Willa „Braunfeld“
 „ „Pod Palmą“
 „ „Tatarska“
 „ „Pod Wisłą“
 „ „Pod Górale“
 „ „Bronisławy“
 „ „Bem“
 „ „E. Langer“
 „ „Grażyna“
 „ „Jutrzenka“
 „ „K. Mally“
 „ „W. Węgier“
 „ „Kamelia“
 „ „Alfredówka“
 „ „Trzy Korony“
 „ „Pod Tygrysem“
 „ „Pod Opatrznością“
 „ „Urszula i Stefania“
 „ „Alpejska“
 „ „Pod Krakusem“
 „ Pensjonat Dra Ebersa
 „ „Pod Koleją“



Willa „Pod Kosynierem“ (Tow. Zaliczkowe).

Willa „Plebania“
 „ „Jaskowski“
 „ „Marcisza“
 „ „Pod Ułanem“
 „ „Pod Kosynierem“
 „ „Świtez i Budrysówka“
 „ „Anny“
 „ „L. Kamyka“
 „ „Zofiówka“
 „ „Pod Złotą Bramą Kijow.“
 „ „Pod Zegarem“
 „ „Pod Szczerbcem“
 „ „Pod Gwiazdą“
 „ „Emilia“
 „ „M. Redner“
 „ „Jadwinówka“
 „ „Pod Pogonią“
 „ „Dniestrzańska“
 „ Silberstein Słotwiny
 „ Skotnickiego Stanisława
 „ „Venus“
 Hotel Vogla

RADCA CES. Dr. EBERS HENRYK
ordynuje w Zakładzie hydropa-
tycznym.

DR. KMIETOWICZ FRANCISZEK
ordynuje willa „Świtez“.

DR. BETTER IGNACY ordynuje
w domu „Pod trzema różami“.

DR. BANDROWSKI JULIUSZ lek.
dentysta, ordynuje „Pod Trąbką“
(Deptak).

Two Zaliczkowe w Krynicy („Pod Kosynierem“ koło Domu Zdrojowego) z nieogran. poręką o własnym kapitale 100.000 K. wypłaca dla udogodnienia gościom kąpielowym wszelkie przekazy i czeki pieniężne Banków Król. Polskiego i Rosyi przez Akc. Bank Związkowy we Lwowie przesłane; również przyjmuje wkładki oszczędnościowe z 5% oprocentowaniem.

Przez rok cały otwarta w Krynicy apteka, ordynują stale: Radca Ces. Dr. Henryk Ebers, Dr. Franciszek Kmiotowicz i Dr. Juliusz Bandrowski (lek. dent.). Tak samo cały rok bez przerwy funkcjonuje poczta, telegraf i telefon międzymiastowy, jakoteż dostępne wszelkie udogodnienia życiowe i mieszkaniowe po bardzo przystępnych cenach. Łatwo zatem mogą goście kąpielowi korzystać z sezonu zimowego w Krynicy i uprawiać tu na znakomitych terenach sport saneczkowy i narciarski.

Polecenia godne adresy zakładów i firm kupieckich w Krynicy.

PENSJONAT MARJI SIEMIEŃSKIEJ willa „Pod Pogonią“ (za kościołem).

FRYZJER S. Wieder „Pod Jarząbkiem“ (za Domem Zdrojowym“).

PROPINACJA w willi „Wenus“ O. Engländera.

RESTAURACJA KOSZERNA „ALFREDÓWKA“.

SKLEP KORONEK Fr. Hippmann przy trafice Deptak.

SMACZNE i ZDROWE OBJADY w willi „Pod Zegarem“.

SKLEP SPOŻYWCZY (śniadania, bilard) „Pod Zamkiem“ M. Rozankowski.

APTEKA „Pod Aniołem“ A. Nitribitta przy Deptaku.

PAWILON trafiki i wszelkich użyteczności, Jan Różankowski (Deptak u wejścia).

MATERJAŁY DRZEWNE Izak Müller (w Powroźniku pod Krynica).

SKLEP KORZENNY i handel win A. Injes „Pod Zamkiem“.

wolne

WIKT DOMOWY i mieszkania A. Pudłowa — Szkoła polska.

L. NOWAKA sklep wszelkich potrzeb przy ul. Puławskiego za „Koroną“.

MASAŻYSTA i nacieracz kąpielowy St. Malarz.

PIEKARNIA ZDROWIA A. Kmiotowicza, sprzedaż detaliczna wszędzie pod nakryciem.

MAGAZYN KWIATOWY A. LITWORY w kiosku obok willi „Pod Ułanem“.

wolne

Powazna chwila Krynicy.

Zaznaczam z tygodnia na tydzień w rubryce „Z sezonu w Krynicy“ niedomaganiom nie brakło zawczasu ostrzeżeń i przepowiedni, które obecnie ziściła przykra rzeczywistość: Brak potrzebnej ilości wody mineralnej i słodkiej, a tem samem brak kąpeli — i dobijanie się o nie, wśród niebываłego tłoku i ścisku przy niedostatecznie liczebnych kasach.

Masową petycją kuracjuszków, do J. E. Namiestnika kraju skierowaną, pragnęliśmy zawczasu zwrócić Jego uwagę na te przewidywane przez nas następstwa, ufni iż nie poskąpi im wiary ni energicznych zarządzeń dla zapobieżenia złemu.

Niestety, stało się inaczej.

J. E. Namiestnik, który dotychczas nie szczędził rękoma słowa w sprawach Krynicy, bawi na urlopie.

Zarządzeń żadnych, nakazanych poważną chwilą Krynicy, wyczekiwać nie możemy.

Zostawiona samej sobie musi ona przetrwać własną przyrodą mocą to ciężkie przesilenie wśród miłujących ją, wiernych jej kuracjuszków z całej Polski, oddanych jej lekarzy i obywateli miejscowych.

Jak ubogiej matce żywicielce pokarmu, jak wyjąłowionej ziemi rodzicielce uprawy — tak nie dostawało Krynicy od lat tej na dalszą metę obliczonej, zapobiegliwej opieki, którą ją zawczasu skrzepiła i odporną uczyniła na lata bliźnich nieurodzajów wodnych, na lata posuchy.

A nie brak było po temu ani wskazań doświadczenia lat poprzednich ani wskazań naukowych współpracującego z zarządem od dawna grona lekarzy w Krynicy. Tak pierwsze jak i drudzy od lat szeregu zaznaczali z naciskiem jako postulat najwyższy, jako wniosek nagły: *powiększenie wydajności źródeł tym czy owym sposobem, — powiększenie ilości kąpeli tą lub ową drogą* — choćby to były sposoby, środki i drogi *tymczasowe* tylko, chwilowo zaradcze, zanim by rozpocząć można w większym stylu odrodzenie Krynicy.

Nie jesteśmy bliżej powiadomieni o środkach tych naturze; niemniej ponoś określa je opracowany jeszcze r. z. na podstawie badań i studjów Krynicy referat, złożony swego czasu J. E. P. Namiestnikowi przez delegowanego na miejsce rzeczoznawcę, c. k. inspektora sanitarnego Dra Kaliksta Krzyżanowskiego.

Jak to na początku tegorocznego sezonu wyłuszczał wobec grona lekarzy w Krynicy protomedyk p. Dr. Merunowicz, środki te tymczasowe — t. j. uprzedzające budowę nowych łaźni mineralnych i podjęcie głębokich wierceń, — miały polegać 1) na szybkiej przebudowie rząd. domu „Pod Koroną“

na łaźni mineralne i na 2) obniżeniu o 50 ctm. poziomu odpływu wody ze źródła głównego.

Rok przeszedł, a żadnego ze środków powyż wskazanych nie podjęto. Rok drugi przejdzie a nowych łaźni mineralnych ani powiększenia ilości wody mineralnej nie będzie; zaś przy biurokratycznych procederach c. k. Namiestnictwa i czteru Ministerstw, od których Krynica zależy, spodziewać się trudno aby i w trzecim roku nowe łaźni mineralne już były otwarte dla gości, ileż przyjęty przez Namiestnictwo a zatwierdzony przez 4 odnośne ministerja plan nowych łaźni mineralnych zwiększy właśnie ilość kąpeli borowinowych, mimo że liczba ich dzisiejsza przewyższa ich zapotrzebowanie, wówczas, gdy liczba wanień mineralnych, — przy normalnej nawet źródeł wydajności, — od lat już kilku tak jest niedostateczna, iż z wysiłkiem nawet kryje ledwie trzy piąte zapotrzebowań ogólnych średnio uczęszczanego sezonu głównego.

Tak fatalna sprzeczność zachodzi między wskazaniem najpilniejszym, a mniej pilnym przedsięwzięciem rządowem O tyle też rewizji Komisji zdrojowej poddać należy postanowienia rządu i uszykować je w jakimś zupełnie ściśle opracowanym, planie całego zakresu przedsięwziętych w Krynicy inwestycji, tak, aby one w kolejnym po sobie porządku zapobiegały najpilniejszym niedostatkom t. j. brakowi kąpeli mineralnych przez budowę takichże łaźni, niedomaganiom obecnego zakładu wodoleczniczego przez budowę nowego, — brakowi wody mineralnej przez głębokie wiercenia. A dopiero po kanalizacji, wodociągach i regulacji Krynicy można przystąpić do budowy łaźni borowinowych, wysuniętych dziś bez żadnej racji na pierwszy plan. Pilnej ich potrzeby ani nikt nie odczuwa ani nikt z lekarzy czy Komisji zdrojowej wcale na pierwszy plan nie wysuwa.

Tymczasem właśnie i jedynie brak kąpeli mineralnych i brak wody mineralnej wiodą prym w skargach u kuracjuszków, żalach i przykrych zawodach, którym niestety tak wymowny i daleko donośny dały wyraz rzeczowe artykuły „Słowa Polskiego“.

Zaprzeczyć mu — niestety — nie możemy; zaprzeczyć mu nie mogą kuracjusze, właściciele will jak i lekarze, o czym świadczy tak samo tenor obrad „Koła lekarzy“ w Krynicy, jakoteż i jednomyślnie uchwalony przez nich nagły memoriał do J. E. namiestnika, marszałka kraju i ministra dla Galicji.

N. Z.

Dr. A. Jaroński.

Notatki z wycieczek balneologiczno-turystycznych po kraju.

NAŁĘCZÓW — DRUSKIENIKI.

(Rzecz czytana na posiedzeniu Tow. Lek. Siedleckiego d. 2 września 1909 r.)

(Dokończenie)

rasta na ludzi zdrowych i produkcyjnych. Druskieniki, powtarzam, bardzo są odpowiedniemi miejscami na stworzenie podobnej stacji, do tego jednak potrzebny i dzielny lekarz, dobrze obznajmiony ze sposobami zachowawczego leczenia gruźlicy i potrzebny jest udział rządu lub społeczeństwa w ufundowaniu wzorowego szpitala i sanatorium.

Druskieniki wogóle, jako miejsce lecznicze, powinno w niedalekiej przyszłości stanąć bardzo wysoko, natura bowiem dała tu wiele, a ludzie mogą dużo jeszcze zrobić i zapełnić braki, jakich widzimy jeszcze niemało.

Te są:

Kraj nasz nie posiada jeszcze podobnego zakładu, jakie od kilkunastu lat istnieją nad Atlantykiem w Bretanii lub powstają obecnie nad morzem niemieckim w Niemczech. W zakładach tych, gdzie oprócz leczenia szpitalnego stosuje się na szeroką skalę leczenie klimatyczne, masa dzieci, które bez leczenia zostałyby kalekami i ciężarem dla społeczeństwa, wy-

- a) brak kanalizacji i wodociągów,
- b) niedostateczne oświetlenie ulic,



Ogólny widok na Krościenko nad Dunajcem.

c) brak dobrych mieszkań, większość bowiem takowych posiada zbyt cienkie ściany i przepierzenia,

d) niedostateczna ilość wanien, wskutek czego na kąpiel z rozebraniem się i ubraniem kuracjusz ma tylko 45 minut czasu,

e) 4 błotne kąpiele na Druskieniki stanowią cyfrę śmiesznie małą, umieszczone są w wilgotnych suterynach i nie posiadają poleżałni¹⁾,

f) niedostateczne oczyszczenia wanien po błotnych kąpielach²⁾,

g) prymitywne urządzenie kąpeli elektrycznych itd.

Są to braki, które w przyszłości zapewne dadzą się usunąć, ale na to potrzeba dużych nakładów.

Któż jednak te nakłady poniesie, — czy zarząd?

Dotychczas wszelkie wymagania przywykliśmy kłaść na zarządy miejscowości kuracyjnych. A więc od zarządu wymagamy, by urządzał budynki zakładowe i instalacje lecznicze, by przeprowadzał kanalizację, wodociągi, urządzał parki, drogi, oświetlenia itd. itd. i za wszystkie niedokładności czynimy odpowiedzialnymi zarządy; zapominamy jednak, że w naszych warunkach prowadzenie zakładu leczniczego przygotowuje akcjonariuszów o straty lub daje minimalne korzyści, — materialne zaś zyski z miejscowości kuracyjnej ciągną wyłącznie mieszkańcy okoliczności, którzy wcale lub w małym stopniu przyczyniają się do podniesienia zakładu, doskonale natomiast sprzedają swe place, domy, siłę rąk roboczych lub produkty spożywcze.

Utrzymywanie przeto naszych zakładów kuracyjnych środkami akcjonariuszów należy uważać nie za „dobry interes“, lecz za czyn obywatelski³⁾.

Nawet tak licznie uczęszczany wszechświatowej sławy Karlsbad posiada milionowe długi. Ale trzeba nie zapominać, że zakład leczniczy w Karlsbadzie utrzymywany jest przez gminę miasta Karlsbadu, która chętnie dokłada pojedyncze



Druskieniki: Hotel Zarządu.

miljony do prowadzenia „kurortu“, by dziesiątki milionów zyskała ludność gminy.

Do zrozumienia jednak tej prostej rzeczy potrzebną jest wyższa kultura ogółu ludności, potrzebny jest samorząd, a tych nam brak.

Na tem zakończę me uwagi, odnoszące się do Nałęczowa i Druskienik.

Notatki o innych naszych zdrojowiskach, o ile losy pozwolą, pozostawiam do lat przyszłych.

Sterdyń. w sierpniu 1909 r.



Druskieniki: Grupa członków wycieczki Siedleckiego Tow. Lek. do Nałęczowa i Druskienik.



Ojców: Pałka Herkules owa natle zamku „Pieskowa Skała“

¹⁾ Nie lepiej wprawdzie dzieje się w pierwszorzędnym nawet badach zagranicznych, gdzie pacjent po mułowej lub gazowej kąpeli musi uciekać do domu, wskutek czego wpływ kąpeli redukuje się do minimum. Pod tym względem Rosja wyprzedziła zachodnią Europę. W Essentukach, Starej russie, Odeskich limanach kąpiele są wzorowe.

²⁾ Wanny po każdej błotnej kąpeli powinny być mywane, desinfekowane szarem mydłem i wyściełane czystym prześcieradłem.

³⁾ Pewien dowcipny lekarz, stale od szeregu lat leczący się w Swo-

zowicach pod Krakowem, zapytany, co uczynić, by Swoszowice dawały zysk, a nie straty, odpowiedział: „Każdemu kuracjuszowi, zgłaszającemu się do Swoszowic na stały pobyt, dajcie rubla, by momentalnie wyjechał i więcej nie wracał. Nie czyńcie żadnych wkładów i ulepszeń, natomiast ogłoście, że posiadacie źródło życiodajne i sprawcie omnibus do wożenia chorych, którzy z Krakowa, jak do jakiej cudownej Jeruzolimskiej pisciny, tłumnie przyjeżdżać będą, a po każdorazowym wykapaniu się i pozostawieniu kilku drobnych groszy, odjadą“. Jest wiele prawdy w tem powiedzeniu.

Z SEZONU W KRYNICY.

Uroczystość Grunwaldzka, urządzona w niedzielę 31 b. m. staraniem zbiorowem Komitetu, złożonego pod przewodnictwem c. k. Zarządcy zdrojowego p. Brzezińskiego z członków »Sokoła« i Komisji zdrojowej, wypadła bardzo dobrze, mimo rozwleczenia programu na dwa dni t. j. 30 i 31 sobotę i niedzielę, poprzedzonego jeszcze dzień przedtem osobną uroczystością dziecięcą w sali Domu Zdrojowego, urządzoną przez p. Wyszynskiego, sposobem odczytu, deklamacyj, śpiewów zbiorowych a nawet ćwiczeń z lancami przez sokołatka obojej płci wykonanych.

Właściwy obchód rozpoczął w sobotę popołudniu, przy wolnym wstępie słuchaczy, wygłoszony przez prof. dra Czeremaka popularny odczyt na temat zwycięstwa pod Grunwaldem, zaś wieczorem zajaśniał deptak lampnikami a w teatrze wypełnionym po brzegi odegrano »Ojca Marka« Słowackiego.

W niedzielę o godz. 7 rano rozlegała się pobudka orkiestry zdrojowej, poczem wczesniej już zaroilo się wszędzie od publiczności w strojach odświętnych, przybranych w odznaki narodowe, wysprzedane w d. poprzednich przez uproszone ku temu panie przy stołach na deptaku. Niektóre domy i sklepy przyozdobiono w chorągwie o barwach narodowych, festony i wieńce z zieleni a nawet w tarcze z godłami Polski.

W oknach widniały kartki iluminacyjne z podobizną króla Władysława Jagiełły. Z kilku wyniosłych masztów na deptaku, oplecionych wieńcami z choiny, powiewały chorągwie o barwach narodowych; brak ich było tylko na gmachach rządowych i domu c. k. zarządcy, jako prezesa Komitetu Grunwaldzkiego.

O godz. 1/2 10 przeciągnął deptakiem z muzyką na czele, z rozwiniętymi sztandarami, oddział Sokołów, przybyłych z Nowego Sącza, Grybowa i Muszyny, poprzedzany przez oddział uczniów i panienek a zamknięty oddziałem ochotniczej straży pożarnej również z rozwiniętym sztandarem. Za pochodem tym zdążyła też cała publiczność ku kościołowi, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Jasiak, zaś podniosłe kazanie patriotyczne wypowiedział przeor Paulinów na Skalce O. Gliwa.

Następnie w wspaniałym pochodzie zdążono do t. zw. »Czaplego Stawku« w parku zdrojowym, gdzie z miejsca kamienia węgielnego pod przyszły pomnik przemówił do zebranych w podniosłych słowach ks. prob. Jasiak, następnie poseł do Rady państwa dr. German a wreszcie imieniem »Sokołatka« p. Włodzimierz Albinowski, przy czem orkiestra odegrała pieśni narodowe, śpiewane *unisono* przez zebraną publiczność. W czasie tym nastąpiło też wmurowanie kamienia węgielnego pod przyszły pomnik, przyczem kielnia z wapnem przechodziła z rąk do rąk.

Uroczystość popołudniowa odbyła się na doskonale przygotowanym boisku sokołem, okolonem trybunami i ławkami, zajętemi do ostatniego miejsca.

Ćwiczenia Sokołów tak wolne jak i z maczugami wypadły doskonale, świadcząc o dużym wyszkoleniu i poczuciu karności. Tak samo ćwiczenia na drążku i poręczkach świadczyły o wyrobieniu siły i zgrabności. Potem ćwiczyły Sokołatka, w karnych i barwnych szeregach dziewczątek i chłopców, zgrabnie władających lancami z barwnymi chorągiewkami, co następnie powtórzyli w oryndku męskim Sokoli przy dźwiękach orkiestry. Każdy numer programu nagradzała publiczność huczными oklaskami a wszyscy odnieśli z tych popisów jak najlepsze wrażenie.

Wieczorem rozdzieliła się publiczność po części zapełniając teatr, gdzie dawano Wyspiańskiego »Wesele«, zaś duża część towarzysztwa i Sokołów zebrała się na reunionie w sali domu zdrojowego, gdzie bawiono się

czynania reunionów o 8 ej wiecz. a kończenia ich o 12-iej w nocy. Wystąpić przeciw odstępstwu od normy jest w pierwszym rzędzie obowiązkiem lekarzy, odpowiedzialnych za poprawę zdrowia kuracjuszków.

Przy tej sposobności z naciskiem powtórzyć musimy iż na marne poszły wszystkie zalecenia protomeyka dra Merunowicza, dane c. k. zarządcy zakładu wobec grona lekarzy co do usunięcia zbiorowisk śmietnych, co do wczesnych o godz. 10 peregrynacji »Talarde« itp. Niewstrzymaną siłą bezwładności pozostało wszystko jak było a przybyły tylko nowe nieporządki z powodu braku wody w studniach. Wywołało to nową plagę wczesnego czerpania wody z pewnych obfitszych kranów, co zaznacza się po dziedzińcach domów istną procesją służby już od 4-iej rano, z dudniąciami wśród głośnych rozgwarów i kłótni blaszanymi saganami i konewkami.

Posiedzenie »Koła lekarzy« odbyło się dnia 29. z. m. z udziałem zaproszonych kol. z Królestwa w osobach dra H. Roszewicza, naczelnego lekarza kolei nadwiślańskich, dra Wisznickiego, dyrektora zakł. fiz. terap. choj. kob. w Warszawie i dra Glassnera.

Pierwszy punkt porządku dziennego stanowiła dyskusja nad publicznym zarzutem współwiny w potęgających się od lat niedomaganiach i brakach Krynicy, ciśniętym korporacji miejscowej lekarzy w korespondencji »Słowa Polsk.« z dnia 26. lipca Nr. 341.

W licznych przemówieniach stwierdzono w zupełności przerażający stan obecny ze względu na potęgający się ubytek wydajności źródeł mineraln., brak kilkuset kąpeli dziennie i wywołany przez to wśród kura-

cjuszków popłoch, zaznaczający się ich dezercją do Franzensbadu a nawet do sąsiedniego Bardyjowa na Węgrzech. Wobec kolegów z za kordonu wyjaśniono, iż »Koło lekarzy« w Krynicy nie można o obojętności i bezczynności obwiniać, na dowód czego odczytano wyciąg z z protokołów posiedzeń z ostatnich lat dziesięciu, uwydatniający tak w dyskusjach jak memorjałach i delegacjach do namiestników, ministrów i Koła polskiego wszystkie braki, potrzeby i najpilniejsze wskazania Krynicy w 32 wystąpieniach. Głuche były na nie władze decydujące, nie pomne odpowiedzialności za skutki, które też obecnie w myśl wczesnych przewidywań »Koła lekarzy« zaznaczają się tak fatalnymi następstwami, mogącemi najszkodliwiej oddziaływać na dobrą sławę Krynicy, podkopując zaufanie do niej lekarzy ordynujących w całej Polsce a temsamem i kuracjuszków.

To wyświetlenie sprawy przyjęli do wiadomości lekarze zakordonowi, dodając od siebie własne ujemne spostrzeżenia, poczynione w Krynicy.

Po wyczerpaniu dyskusji uchwalono jednomyślnie odeprzeć publiczny zarzut współwiny za stan dzisiejszy Krynicy sprostowa-



Obchód Grunwaldzki w Krynicy.

ochoczo i wesoło wśród doskonałego nastroju. — Jak nas informują, zebrano drogą sprzedaży odznak, nalepek, biletów wstępu i ofiarnych naddatków blisko 4000 koron, z czego po pokryciu kosztów przypadnie po polowie na rzecz pomnika Grunwaldzkiego i na budowę własnego gniazda miejscowego Sokoła.

Nie chcąc mącić jednolitego obrazu uroczystości pozostawiamy kilka ujemnych spostrzeżeń i uwag krytycznych do Nru następnego.

* * *

Ponawiają się ciągle narzekania na dokuczliwe niepokoje, hałasy nocne przy zwadach czy bijatykach ulicznych z krzykami o policję, nigdy wówczas nieobecną. Nocne śpiewy i hałasy wzmacniają gramofony, nierzadko zaczynające swe rzechotliwe popisy już o 4-iej rano. Że część tych nocnych hałasów przypisać trzeba reunionom i zabawom późno (o godz. 11 ej w nocy) się zaczynającym a rano o 4—5 się kończącym nie ulega kwestji. Możeby ospała Komisja zdrojowa przypomniała sobie obowiązujące w tej mierze zdrowotne zasady i zwyczaj europejskich zdrojowisk rozpo-

niem, zamieszczonem w »Słowie Polskiem«, w przyjętem jednomyślnie jego brzmieniu.

Następnie postawił dr. Dębicki umotywowany groźnym stanem obecnym wniosek wysłania przez Koło lekarzy jak najsilniej zaakcentowanego przedstawienia do JE. Namiestnika kraju jakoteż do ministra dla Galicji JE. dra Dulęby. Zredagowania tych memorjałów powierzono drom: Bandrowskiemu, Ebersowi i Mayerowi.

Wielkie niedomagania Zakładu w zakresie kąpeli zaznaczyły się ostatnio całym szeregiem przykrych zajęć, utyskiwań, żalów i sarkania kuracjuszków, doprowadzonych do zwątpienia i rozpacz. — Zabrakło bowiem kąpeli do tego stopnia, iż pomimo odpoczynku nocnego źródeł, wydajność ich, jak np. źródło Józefa, już o godzinie 10-tej rano wypowiadała swe postuszeństwo. Zawód ten spotkał dużo osób, mających już zapłacone bilety, z którymi musiano wracać do domów. — Dotkliwie odczuł ten zawód pomiędzy innymi posełdr. German, który też nie szczędził Zarządowi w osobie p. koncepisty Brzezińskiego i rewidenta p. Zdanowicza głośnych wyrzutów.

W miarę braku wody mineralnej potęguje się też ścisk i natłok przy kasach biletowych, gdzie nie brak wszelakich sposobów zdobywania biletów. Na tym bujnym chaosie i zamieszaniu podłożu wykwitają już i pierwsze kwiatki ażjotazu i sprzedaż biletów gratisowych. Po wylach niecierpliwą się kuracjuszką, nie mogąc po 6 dni dostać kąpeli i zrywają się do odjazdu, co uczyniło już kilka osób. Oczywiście idą o tem wieści w daleki świat listami i pocztówkami pełnemi narzekania. Nie brak też i w naszej redakcji licznych zgłoszeń i próśb o radę, o wstaWiennictwo jak i żądań zamieszczenia w piśmie tych skarg i żalów a nawet oburzenia.

Czynimy to w tej formie zbiorowo, nie chcąc zapełniać szpalt narzekaniami tej samej treści. Żałować najwięcej musimy te liczne, ubogie kuracjuszką, które za ciężko uciążany lub od rodziców wyproszony grosz przybyły tu na ściśle ograniczony szczupłymi środkami czas, ufne, iż odpowiednią ilością kąpeli wktótce podratują zdrowie.

Brak wody daje się we znaki również w zakładzie hydropatycznym, w którym na dobitkę zepsuła się czy zatkała jedna z głównych rur, tak że musiał być zakład ubiegłej soboty zamknięty.

Są to fatalne skutki gospodarki mało przezornej, jeszcze mniej przedsiębiorczej a wielce oszczędnościowej, która szeregiem dawnych niedoborów mści teraz ten cały system drobiazgowości, uchylający się przez szereg lat od większych inwestycji tak podstawowych jak zdobycie większej ilości wody mi-

neralnej przez głębokie wiercenia, zalecane od lat 60 przez pierwszorządne powagi geologiczne.

Tego właśnie złego czynu przekleństwem są rodzące się z niego następstwa w myśl, Göthe'owskiego zdania: »Das ist der Fluch der bösen That, die fortzeugend immer Böses muss gebären«.

Piłką nożną w pomnik Mickiewicza, gdy już skarciliśmy kamienowanie go, — uprawia znowu z zapalem młodzież gimnazjalna i to nawet uczniowie z V. klasy! Zdumiewać się przychodzi nad tym dziwnym brakiem wychowania u młodzieży, dozoru jak i opieki nad tym placem ze strony Zarządu.

Przeciekające podmurowanie wychodków przy zakładzie hydropatycznym spowodowało wytworzenie się wcale ładnego bajorka odchodowego tuż przy aleji, celem

w tem kolegę, który mu wraz z odliczoną mylnie taką sumą jeden tylko ten przekaz do odniesienia powierzył. — Stratę rozdzielił dyrektor urzędu pocztowego, p. Hamerski na obu, zmniejszając w ten sposób jej wysokość i odpowiedzialność za pomyłkę.

Przeczulenie powagi urzędowej wyraziło się onegdaj przed otwartem na deptak oknem kasy prowentowej w sposób równie małostkowy jak śmieszny. Zagadnięty z otwartego nad kasą okna 1-go piętra przez damę młodzieniec przechodzący deptakiem, odpowiadał na otrzymane zapytanie. W tem został przez jednego z urzędników zestrofony za »przeszkadzanie w czynności urzędowej« o co nawet — jak się dowiedzieliśmy — wygotował na młodzieńca formalną skargę do władz.

Szczęściem, iż jej nie wniósł, gdyż byłby



Szczażnica: Widoki z nad granicy węgierskiej.

czynienia wstępu przechodniom, a widocznie i Zarządowi, skoro tego dotychczas nie zaczął naprawić.

Do kahału zanoszą za naszem pośrednictwem kuracjusze żydowscy prośbę o budowę odpowiedniego dla potrzeb domu modlitwy, gdyż ten, jaki jest, staje się wprost niedostępnym dla sfer inteligentnych z większych miast Polski, gdzie wszędzie są — jak n. p. w Warszawie — wspaniałe świątynie.

A jednak niewinnie poniósł jeden z listonoszów pieniężnych stratę 100 koron, wręczonych przez pomyłkę jednej z kuracjuszek. Ta wprawdzie na rozprawie sądowej złożyła przysięgę, iż przez pośredniczącą sługę i osobę towarzyszącą tylko 300 kor. otrzymała; niemniej faktem jest udowodnionym, iż dotyczący, doświadczony w wieloletniej wzorowej służbie listonosz przyniósł i podał z przekazem 400 koron, wyręczając

się spotkał z wyrokiem na siebie samego za niezamykanie w lokalu urzędowym okien, wychodzących na tłumny deptak, gdzie nikt nie jest obowiązany ani nawet wiedzieć, czy kto i co poza niem się znajduje, a nie dopiero przycisnąć rozmowę lub śmiech, gdyż w ten sposób należałoby i sąsiednią orkiestrę zaskarżyć »o przeszkadzanie w urzędowaniu«.

Z lepszej przeszłości po rządach ś. p. Mravincsa pozostały na pięknych stokach »Na Górcie« tylko wspomnienia i szczątki. Wyniosły ten ponad zakładem przestrzenny teren, pełen słońca i świeższego znacznie niż w dole powietrza, godzien jest daleko większej opieki, niż mu jej użycza zarząd, niepomny dawniejszych planów, konsekwentnie przeprowadzonych swego czasu przez ś. p. Mravincsa.

Warto je przypominać. Oto uregulowano

tam i zniwelowano te parcele od drogi ku brzegom Kryniczanki, w przeznaczaniu na piękny park, który wytyczono, odmierzone i zaprowadzono pierwsze aleje, a nawet usypano rodzaj wyniosłego kopca, celem postawienia tam kiosku dla muzyki. Na dalsze stopniowe wyposażenie parku wstawiano też corocznie 400 zlr. do budżetu. Nęcąca ta przyszłość powołała tam do życia kilka nowych, ładnych i zawsze chętnie zamieszkiwanych will, którychby może znacznie więcej stanęło, gdyby zarząd ni stąd ni zowąd nie porzucił tak dobrze rozpoczętego dzieła, pozostawiając całą tę piękną połąć swemu losowi, bez drzewka ni krzaczka, nie mówiąc już o kwiatkach, jak gdyby miał Bóg wie ile podobnie pięknych tak blisko zakładu położonych, placów, tak świetnie nadających się, jak ten właśnie do założenia parku angielskiego.

Natęctwo żydowskiego żebractwa staje się istną plagą inteligencji żydowskiej w Krynicy do tego stopnia, że nawet na deptaku, przy źródłach, tamuje swobodę ruchów. Słusznym też jest wyrażone nam z wielu stron życzenie, by Zarząd nie dopuszczał żebraków na deptak.

Zanadto służbista inspekcja policji zaalarmowała niedawno spokój kuracjuszków w dwu sąsiadujących willach nagle zarządzoną rewizją i groźbą aresztowania całej służby z błahego — jak się okazało — powodu — pozostawienia przez kuracjuszkę złotego łańcuszka w kabine kąpielowej. Impet pana inspektora pozwolił sobie na nieprzystojne ujęcie również względem właścicieli obu will, słusznie broniących i spokoju lokatorów i dobrego imienia swej służby, poręczających za jej uczciwość. Stwierdziło to nazajutrz odnalezienie zguby w łazienkach, co nadaremnie usiłowała skonfundowana »władza« przypisać własnej sprężystości w odszukaniu podrzuconego »rzekomo« niedaleko domu łańcuszka. Tymczasem zaś natomiast o wiele bardziej interesującego wykrycia »szczęśliwego znalazcy« pugilaresu ze 110 koronami, zgubionego przez kąpielowego Bujarskiego na ganku zakładu leczniczego. — Lepsze to pole do okazania sprytu i energii.

Przykry wypadek wydarzył się niedawno artyście i reżyserowi w teatrze lwowskim, p. Adolfowi Walewskiemu. Oto skutkiem bezprzykładnych ciemności egipskich, panujących wówczas już o $\frac{3}{4}$ na 11-tą z wieczora, potknął się p. W. o ogrodzenie żelazne trawnika tak fatalnie, iż upadłszy na nie, zranił się głęboko w okolicy oka lewego. Bezpośrednia pomoc lekarska Dra Cerchy zapobiegła cięższemu może następstwu nad dwutygodniowe gojenie się ran. O krzywdę podobną wytacza się gdzieindziej skargę sądową przeciw odpowiedzialnym czynnikom. U nas znosi się to cierpliwie, rejestrując na łamach pisma po to, aby za jakiś czas to samo się powtórzyło. O tym systemie przekonuje nas dowodnie cały szereg nieusuniętych do tej pory niedomagań, mimo wyraźnego zlecenia radcy dworu i protomedyka p. Merunowicza.

Gościna lwowskiego Chóru akademickiego wypadła bardzo dobrze pod wodzą p. Ilnatowicza. W przeddzień koncertu gościł drużynę wieczorem pensjonat dra Skórczewskiego. Sam koncert powiódł się artystycznie tak w zespole choralnym jak muzycznym, grę skrzypcową p. Billiga wysuwając na pierwszy plan. Po koncercie »reunion« liczył w pierwszym kadrylu 70 par, poczem ochotczy tany pod przewodem p. Macha Romana przeciągnęły się do 5 rano.

Przegląd zdrojowisk i uzdrowisk.

☛ **Zród Burkut**, koło Żabiego, pomimo kilkumilowego oddalenia od stacji kolejowej w Worochcie — po raz pierwszy od szeregu lat, gości tylu kuracjuszków, że zajęte są wszystkie mieszkania!

Piękna pogoda dozwala na coraz to nowsze i dalsze wycieczki w góry, na Pop-Iwana (2028 m.), Czywczyn 1760 m.), Łukawicę 1550 m.), na granicę węgierską Ledeskuł (1600 m.), do jeziora Szybeneys. W liczonym gronie kuracjuszków, nawet w dalszych wycieczkach biorą udział pp. mecenasowa Jurkiewiczowa z dziećmi ze Stanisławowa, Drowie Bocheńscy, rektorowa Łycyniakowa, doktorowa Kobrzyńska z dziećmi, ks. kan. Kurduba z Brzeżan, Dr. Mahowej z żoną, p. Maławska ze Lwowa, radca Onyszkiewicz ze Lwowa, sędziowie Kratochwil ze Złoczowa i Łepski z Kozowa, Drowie Baczyńscy i w. i. — a kąpiele słoneczne w zakładzie i ua bliskiej połoninie na wysokości 1012 do 1550 metrów nad morzem kąpiele rzeczne w Czeremoszu Czarnym i mineralne w ła-



Skole: Droga w góry.

zienkach, zabawy towarzyskie i przechadzki wygodnymi ścieżkami pośród dziewiczych łąsów świerkowych, uprzyjemniają pobyt, poprawiając zdrowie i apetyt kuracjuszom.

Woda burkucka jako szczawa alkaliczno-żelazista przy nadzwyczajnych warunkach alpejskich i wyżynowych (1012 m.), znakomicie wpływa na polepszenie zdrowia u anemicznych, nerwowych i w różnorodnych katarach płuc i dróg oddechowych, chorobach żołądka i t. p.

Przez sezon stale ordynują obecnie lekarze pp. Dr. Włodzimierz Antoniewicz ze Stryja i Dr. Włodzimierz Kobrzyński ze Lwowa.

Celem rozwoju zakładu i postawienia go na poziomie wymogów nie tylko lekarskich ale i wygod dla kuracjuszków — już w najbliższych latach projektowanym jest rozszerzenie zakładu zdrojowego w Burkucie. W tym też celu powierzył obecny Zarząd przeprowadzenie ponownego rozbioru wody burkuckiej W Panu Dr. Michałowi Seńkowskiemu, docentowi Uniw. w Krakowie.

Woda burkucka jedna sobie czemraz więcej konsumentów i kuracjuszy — nie tylko jako woda lecznicza, lecz także jako znakomita woda stołowa, którą zarząd zakładu

w dowolnych ilościach wysyła na każde zamówienie. Czyszczenie flaszek, napełnianie i wysyłka odbywa się pod czujnym i troskliwym okiem zarządu, przezco odbiorcy mogą być pewni, że dostaną wodę bezpośrednio ze źródła, bez jakichkolwiek zmian w składzie mineralnym.

☛ **Skole**. Wydział Związkowy Polskich Tow. gimnast. sokolich urządza tu w roku bieżącym 3-tygodniowy kurs dla gier i zabaw ruchowych. Nadaje się ku temu nasza piękna górską miejscowość, zdala od zgiełku miejskiego. Kurs trwać będzie od 7—27 sierpnia.

Wydział czyni w ten sposób zadość powszechnie odczuwanej potrzebie, by przez uwzględnienie w szerszym zakresie gier i zabaw ruchowych i lekkiej atletyki oprócz dotychczasowej systematycznej gimnastyki nadać wychowaniu fizycznemu kierunek zgodny z nowoczesnymi wymaganiami nauki. Wydziały wszystkich gniazd sokolich mają obesłać ten kurs kandydatami, którzy dotychczasową swoją działalnością dają rękojmię, że na niwie tej u nas dość zaniedbywanej, w przyszłości z pożytkiem pracować będą.

Zgłoszenia za pośrednictwem Wydziałów Tow. sokolich nadsyłać należy na ręce sekretarza Związku, Stanisława Biegi, Lwów, ul. Sokoła 7.

Kandydaci dostaną pomieszczenie w Skolem bezpłatnie, a całodzienne utrzymanie z kuchni sokolej kosztować będzie około 2 koron.

☛ **Solec** acz nierozporządzający subsydiami rządowymi jak Ciechocinek lub Busk, zdąży dzięki wytrwałym usiłowaniom właścicieli z Dr. Daniewskim na czele ku postępowi.

Sezon bieżący bardzo ożywiony, a ludzie chorzy ściągają tu ze stron najdalszych nie tylko Królestwa, ale i Litwy i Cesarstwa. Zaletą wielką jest towarzystwo prawie wyłącznie polskie, czem Solec wybitnie się różni od sąsiedniego, przez rząd utrzymywanego, Buska. Toteż rocznica Grunwaldu świętowana tu była uroczystie. Na uroczystym nabożeństwie, odprawionem w miejscowym kościełku, stało się wszystko, co żyło. — Odpowiednio podniosły nastrój zapanował dniatego i podczas obiadu w pensjonacie: kilka ciepłych przemówień okolicznościowych, wystąpiła wspólna od kuracjuszków depesza była wyrazem nastroju ogólnego. Popołudniu liczne rzesze działwy wyruszyły na łąkę, na wielkie polsko-krzyżackie boje, do których gotowano się oddawna.

Niestety »Grunwald« sołecki się nie udał. Dlaczego?

Okazało się, że na pole walki wystąpili sami tylko Jagiełłowicze, Witoldowicze, Oleśniccy i Zyndramy. Amatorów do ról krzyżackich zabrakło!

Otrąbiono więc tylko zwycięstwo i marszem powrócono do domów.

Taką jest atmosfera Solca. Każdy też czuje się tu swobodnie, nieskrępowany towarzyską chińszczyzną, co gdzieindziej ludziom, potrzebującym wytchnienia, tak bardzo daje się we znaki. Niema strojów, kapeluszków na głowach pań prawie się nie spostrzega, za to uderza wszędzie jakiś miły wdźwięk, ten prawdziwie naszym kobietom właściwy.

Zwłaszcza dla dzieci pobyt tu wprost wymarzony. »Kinderbalów« tu nie znajdują, zabaw jednak i rozrywek godziwych, zdrowych i naturalnych zażyć tu mogą dzieci poddostatkiem, że tylko wymienimy: łódki, łowienie ryb na wędkę, udział w robotach polnych, przyjemne a pouczające wycieczki.

Utrzymanie wcale nie drogie. Rodziny liczniejsze prowadzą własną kuchnię, mniej

liczne stołują się w miejscowym, doskonale prowadzonym pensjonacie p. Lubowidzkiej, lub w restauracji hotelowej.

Owocem znaczniejszych nakładów z czasów ostatnich są: piękne łazienki w stylu zakopiańskim, żarowo-naftowe oświetlenie alei, nowo przerobione parki, komunikacja samochodowa z Kielcami i t. p. Dziwić się należy, że na lato nie przyjeżdżają tu oprócz chorych, dla których niezrównane w swej skuteczności kąpiele siarczano-solankowe są jedyną atrakcją, także ludzie zdrowi, rodziny średnio-zamożne, liczące się z groszem, a które za małe pieniądze mogą tu znaleźć warunki nadzwyczaj na letni pobyt odpowiednie.

Powietrze tu cudowne, spaceru niedalekie, piękne, dwa ślicznie utrzymane parki na miejscu, tuż zaraz duża przestrzeń lasu sosnowego, za wsią dwa stawy, gdzie miłośnicy sportu wiosłowego i rybołówstwa niemałą mogą znaleźć przyjemność; wycieczki dalsze, jak do Zborowa, gniazda rodziny Zborowskich, na Magierową górę, skąd widok rozległością niezrównany, bo oko widza wstęgą Wisły aż o widniejące w dali Karpaty się opiera; dalej wycieczki do sąsiedniego Buska, do ciekawych miast historycznych, jak Wiślica i Nowe Miasto Korczyn; na miejscu czytelnia pism periodycznych i nieźle zaopatrzona biblioteka, grająca 6 godzin dziennie wyjątkowo dobra muzyka, w parku tenis; w miejscowym kasynie częste przedstawienia doskonałej trupy teatralnej p. Majdrowicza. Doprawdy, że tylko malkotent, z zasady mógłby na brak rozrywek narzekać. A co najważniejsza, że poza tym wszystkim Solec nie stracił zupełnie charakteru wiejskiego, co, podług mnie przynajmniej, poprostu zwyrodnia wszystkie nasze bardziej uczęszczane letniska. (G. W.)

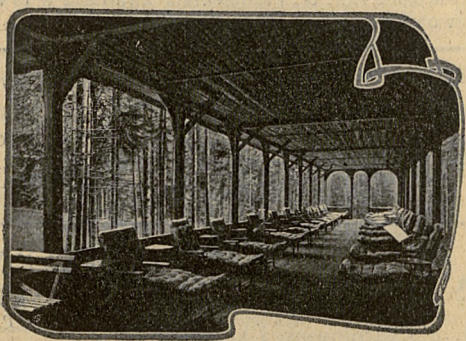
W Zakopanem dzięki inicjatywie prywatnej mieliśmy bardzo zajmujący pierwszy raz urządzony »Tydzień sportowy«. Przykład ten, godny naśladowania w innych zdrojowiskach i uzdrowiskach naszych. Był to w ścisłym znaczeniu »Turniej tenisowy«, do którego zaproszono wszystkie kluby polskie. Przy udziale mnóstwa widzów odbywał on się na betonowym boisku w Skoczyskach. W program jego weszły: 1) Gra w pojedynkę pań; 2) Debel mieszany pań i panów; 3) Debel panów, 4) Gra w pojedynkę pań. Startowało 7 pań i 2 panie.

Pierwszą nagrodę przyznano p. Miziewiczowi, drugą panu Raciborskiemu.

Turniej pań wypadł doskonale, a grą swą udowodniła p. Hochedliger, że przedstawia pierwszą klasę grających u nas pań. Pierwszą nagrodę zdobywa p. Hochedliger, drugą p. Nowodworska, trzecią p. Marconi.

W dalszym ciągu »tygodnia sportowego« odbył się turniej ping-pongowy i korso kwiatowe. Zawody sportowe zakończyły się ochoczym bale, urządzonym w salach pensjonatu w Skoczyskach.

Drugi turniej tenisowy odbędzie się 15



Zakopane: Leżalnie w Sanatorjum Dra Dłuskiego.

sierpnia. Zapowiada się doskonale, gdyż już dziś zgłoszonych jest wielu graczy, a między innymi p. Szwece z Krakowa, p. Miziewicz ze Lwowa, p. Niedźwiecki z Warszawy, p. Menda ze Lwowa, który w ostatnim turnieju we Lwowie wziął drugą nagrodę, ustępując pierwszej p. Zacharowi z Czerniowic.

Sezon nasz obecnie nader ożywiony, tak, że mieszkań już nie dużo wolnych. Mnóstwo różnobarwnych afiszów zapowiada cały legion rozrywek, istne „*embarras des richesses*“ — więc »Chór akadem.«, »Echo lwowskie«, teatr Polańskiego, »Momus«, Zimajerka, Bednarzewska, Koncerty, odczyty, teatr »Klusiów«, »Damska kapela«, i t. d. W niedzielę odbył się w Książówce festyn ogrodowy na rzecz Twa Szkoły Ludowej a już w poniedziałek kazano nam słuchać koncertu artystów polskich opery włoskiej pp. Kolanowskiego i Rebkowskiego.

W Jaremczu na uzupełnienie funduszy budowy nowego kościoła odbędzie się w niedzielę d. 7 bm. nad wodospadem w parku Lankosza wielki festyn z loterią fantową zaś 14 bm. w niedzielę uroczysty obchód rocznicy Grunwaldzkiej.

W Truskawcu »grono« kuracjuszy przesłało właścicielowi zdrojowiska hr. Żółtowskiemu memoriał wykazujący braki zakładu z żądaniem ich usunięcia.

W Milanówku, pięknym klimatycznym letnisku pod Warszawą, odbyło się poświęcenie fundamentów pod nowy kościół, dokonane przez dziekana grodzkiego, księdza prałata Maciążkiewicza, w asystencji prob. z Żukowa ks. Szepietowskiego i ks. prefektów: Jamiołkowskiego, Trompetelera i Wątor.

Nowy kościół pod wezwaniem św. Jądwiogi powstaje staraniem grona wybitniejszych mieszkańców tej miejscowości, na gruncie ofiarowanym przez spółkę parcelacyjną na czele z p. Lasockim, według planu budowniczego ś. p. Okonia, z dobrowolnych składek i ofiar.

Gości w tym roku można liczyć co najmniej na 1500. Ruch bardzo silny wzrasta ciągle, Przybywają też wille, godne wielkich uzdrowisk.

Obchody Grunwaldzkie w zdrojowiskach zagranicznych przyszły do skutku dzięki bawiącym tam Polakom, a mianowicie: w Karlsbadzie, gdzie nabożeństwo odprawił ks. infułat Walczyński z Tarnowa, w Reichenhall, gdzie celebrował w kaplicy św. Jana przy szpitalu ks. Włodz. Gaziński z Kalisza, przemówiwszy następnie gorąco do zebranych; w Lovranie, w miejscowym kościółku chorwackim, gdzie po raz pierwszy odśpiewano pieśni polskie, odprawił uroczystą mszę św. ks. Dziurzyński, katecheta ze Lwowa, zaś wieczorem odbyło się zebranie Polaków w gościnnej willi »Central«.

Zewsząd też wysłano depesze do Krakowa, jakoteż zebrane na Dar Grunwaldzki ofiary.

Rymanów zbliża się do szczytu swego sezonu. Po koncertach Chopinowskim i prof. Poselta będzie go stanowić w d. 15. b. m.



Rymanów: Widok z Zakładu.

wspaniały obchód wiekopomnej rocznicy Grunwaldzkiej, dzięki staraniom specjalnego komitetu, a następnie wyścigi konne, które w dniach 20 i 21 sierpnia wraz z wyścigami kłusowymi i konkursem hipicznym urządza Tow. jazdy konnej.

Poza tem powtarza się stara piosnka z przepelnieniem kuracjuszy w sezonie drugim, tak że trudno już będzie o pomieszczenie dla gości przyjezdnych. Ten większy napływ tegoroczny przypisać należy zaufaniu kuracjuszy nie tylko do znakomitych wód tutejszych ale i do właściciela zakładu hr. Potockiego, włodarza starannego i zapobiegliwego, któremu Rymanów zawdzięcza co roku jakieś nowe ulepszenia, jakieś poważniejsze inwestycje. Postęp ten uwydatnia obecnie nowo zaprowadzone urządzenie oświetlenia elektrycznego. Budynek elektrowni o fundamentalnym zakroju, stanął w najbliższym sąsiedztwie łazienek i zawiera całe urządzenie pomp i nagrzewania solanki, w połączeniu z właściwą stacją elektryczną, wykonaną przez krakowski zakład instalacyjny inż. Żmigrodzkiego. Dzięki praktycznej kombinacji scentralizowania maszynowo-technicznej strony zakładu, wszystkie domy zaopatrzone w światło, a nadto deptak i ulice oświetlają lampy łukowe od godz. 10 wieczorem, zaś całą noc płoną na ulicach żarówki; pod tym względem śmiało rzecz można, że Rymanów dorównał tą instalacją, pierwszorzędnym zakładom uzyskawszy również bezpieczeństwo od ognia.

Powszechną sympatją otacza też publiczność tutejszą kolonję leczniczą pod światłym kierunkiem Dra Czarnika pięknie się rozwijającą. Zwiedziła ją niedawno zasłużona jej orędowniczka p. Drowa Obtulowiczowa.

Podsobień pod Liskiem święcił 24. zm. piękną uroczystość zbiorową: poświęcenia nowej kolonii wakacyjnej uczniów szkół średnich i rocznicy Grunwaldzkiej. Kolonia zapoczątkowana przez »Two nauzcycieli szkół wyższych« przyszła do skutku dzięki ofiarności hr. Ignacego i Augusta Krasickich, którzy odstąpili na ten cel folwark Podsobień. W zbudowanej tu r. z. a obecnie rozszerzonej siedzibie bawi 76 uczniów w dwu grupach, lipcowej i sierpniowej. Aktu poświęcenia dokonał ks. Szado z Liska wobec niestrudzonych opiekunów-gospodarzy prof. Witwickich, hr. Augusta Krasickiego, dra Gorajewskiego, burmistrza Barańskiego i w. in. Pięknie również wypadł wieczorek wokalnomozykalny, przygotowany przez wychowanków kolonji dla uczczenia rocznicy grunwaldzkiej.

Po pierwszej podobnej kolonii, założonej w Porębie Wielkiej przez »Two kol. wak. miast Krakowa i Podgórze« dla swych tylko uczniów, (ale za opłatą) jest to druga już kolonia dla uboższej młodzieży szkół średnich od klasy II. począwszy, bez ograniczenia miasta a do tego bezpłatna. Podstawą jej jest specjalny fundusz Twa kolonij wakacyjnych zapewnionemu mu źródłami jak: stała roczna dotacja z funduszu Tow. naucz. szkół wyższych, różne subwencje, ofiary osób prywatnych, dochody z różnych przedsiębiorstw kół Towarzystwa, rozsianych w liczbie 32 po całym kraju, przedewszystkiem zaś ofiarność samej młodzieży szkolnej, która zasilając rokrocznie fundusz kolonii znacznym dochodem z dobrowolnych składek, stawia całe to humanitarne przedsięwzięcie na zdrowej ekonomicznie i społecznie zasadzie samopomocy.



Bilety powrotne z Krakowa do Zakopanego. Dyrekcja kolei państw. komunikuje:



Celem ożywienia ruchu osobowego do Tatr, wydają kasy osobowe w Krakowie i biuro miastowe kolei państw. w Krakowie (Rynek główny Nr. 34) dlajazd z Krakowa do Zakopanego i z powrotem do Krakowa bilety powrotne po następujących zniżonych cenach: I. klasy 19'40, II. klasy 12'40, III. klasy 7'20. Bilety powrotne wydaje się tylko podczas letniego sezonu, t. j. do 30 września włącznie, ważne są one do jazdy do Zakopanego tylko w dniu poprzedzającym niedzielę lub święto i tylko pociągiem Nr. 49, 1020, 1120, 1219, 6120 (odjazd z Krakowa o 3'45 popoł.), albo Nr. 1022, 1122, 1221, 6118 (odjazd z Krakowa o 11'59 wieczór), a uprawniają posiadaczy tych biletów do powrotu najpóźniej pociągiem Nr. 6119, 1216, 1117, 1017, 48 (odjazd z Zakopanego o g. 10'00 wieczór), w niedzielę lub święto następujące bezpośrednio po dniu ich wydania. Bilety te, opatrzone na odwrotnej stronie odpowiednią uwagą powołującą się na niniejsze ogłoszenie, nie upoważniają do jazdy pociągami pospiesznymi, kursującymi między

Krakowem a Zakopanem, nawet za dopłatą różnicy cen jazdy; przerwa jazdy w stacjach poprzednich nie jest dozwolona ani w jednym ani w drugim kierunku. Dzieci od skończonych 4 do skończonych 10 lat płacą pełną powyższą cenę jazdy, lub też jadą za biletami po połowie normalnej ceny jazdy, nabywanymi dla jazdy w każdym kierunku osobno.

Wycieczka do Krakowa. V. Koło TSL. im. A. Asnyka w Krakowie przyjmować będzie w sierpniu i wrześniu b. r., jak dotąd, wycieczki ludowe i szkolne, przybývające do Krakowa, celem zwiedzenia jego zabytków. Koło pośredniczy w wyszukaniu kwater i pożywienia po cenach najniższych. Zgłoszenia z dokładnym podaniem czasu przybycia i liczby uczestników wycieczki przyjmuje biuro V. Koła TSL. w Krakowie, ul. Łobzowska 1. 6, oficyny, I. piętro.

Ze Stanisławowa donoszą nam, iż na stacji Łojowie w niedzielę nastąpiło wykołowanie się pociągu wycieczkowego zdążającego z Wrochty. Brak bliższych szczegółów.

Ogłoszenia adresowe.

 **Reichenhal willa Schönheim**
ordynuje jak corocznie do końca września
 **Dr. W. Sadowski**
(9-12)

B. asystent Kliniki chor. wewn. Un. Jag.

Dr. Kazimierz Flis

ordynuje w chorobach wewnętrznych
specjalnie żołądkowych i kiszkiowych

Kraków, ul. Szewska 27

Dr. GOLDBERG z Warszawy ordynuje przez lato w Druskienikach.



LEŻAKI składane, Meble ogrodowe, Kosze podróżne, Pudła na kapelusze i suknie damskie, Hygieniczne wózki dla dzieci po cenach fabrycznych sprzedaje

A. KONIEWICZ

Lwów, ul. Batorego 1. 21
Ilustr. cenniki franko.

TRUSKAWIEC

Dr. Tadeusz Praschil

b. asystent Uniwersytetu i sekundaryszk. I. kl. Szpit. powsz. we Lwowie
ord. jak w latach ubiegłych w Truskawcu
od 15 maja do 30 września
Plechówka Telefon Nr. 2.

Dr. ST. KONWERSKI z Warszawy, lekarz zakładowy w DRUSKIENIKACH

Ordynuje tamże w sezonie w „Parku Zdrojowym“.

Dr. MARJAN HERLINGER

ordynuje Villa „Ausonia“ w Lovranie (k. Abazji).

DELATYN, zdrojowo-solankowe, (Patrz. ogł.)

Dr. F. EICHHORN z Krakowa, ordynuje w Marienbadzie.

Dr. S. SKOWROŃSKI z Warsz. ord. w Połędze.

Dr. TOKARSKI

dyr. zakł. ordynuje w Nałęczowie.

DOC. UNIW. Dr. SZUMOWSKI

lek. zakł. ordyn. przez lato w Szczawnicy.

Dr. KOŁĄCZKOWSKI, Sanatorjum i Pensjonat „Marta“ w Szczawnicy, Zakład wodoleczniczy. (patrz ogłoszenie).

Dr. E. Osiński z Warszawy
ordynuje od I/VI do I/IX w Essentuki na Kaukazie.

Dr. M. WOLFHEIM z Warszawy, ordynuje w Nauheim (Reinhardstr. 1).

Dr. PRAGER ordynuje w Marjenbadzie.

Dr. STANISŁAW PRZYBYLSKI

b. Asystent klin. chirurg. i położn.-ginek. Uniw. Jagiell. w Krakowie — ordynuje podczas sezonu w Franzensbadzie Pałast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse. (10-16)

Dr. ANDRZEJ KRYSIŃSKI z Warszawy,
ordynuje jako lekarz zakł. w Połędze.

Mydła toaletowe MALINOWSKIEGO (patrz ogłoszenie). (10-?)

POD KIERUNKIEM LEKARSKIM

Dr. Juliusza Bandrowskiego

otwarty został w Krynicy

w domu „pod Trąbką“ przy deptaku

Nowy Zakład dentystyczny

prowadzony przy udziale konces. Asystenta technika

p. **Jana Jaśkiewicza**

Największy w Polsce i najpoczytniejszy dziennik

Słowo Polskie

wychodzi we Lwowie dwa razy dziennie.

Korespondenci w kraju, za kordonem i zagranicą. Co tydzień 16 stron
dużej 8-ki dodatku powieściowego.

BEZPOŚREDNIE WCZESNE I OBFITE INFORMACJE.

Jedyny w Galicji dziennik, w którym piszą wszyscy wybitni pisarze polscy. Drukuje nowele, poezje, feljety liter. i jednocześnie cztery powieści. Przedpłata Słowa Polskiego wynosi: w Galicji i Austro-Węgrzech z jednokrotną przesyłką pocztową kwartalnie Koron 7.50.

W Królestwie Polskiem z wysyłką pod opaską bezpośrednio ze Lwowa kwartalnie Kor. 15. Dogodniej jednak prenumerować na poczcie warszawskiej, która liczy w Warszawie bez odnoszenia do domu kwartalnie Rb. 2.95 kop., z odnoszeniem do domu kwartalnie Rb. 3.25 kop. a z przesyłką z Warszawy na prowincję kwartalnie Rb. 3.45 kop.

W Wielkiem Księstwie Poznańskiem z wysyłką pod opaską bezpośrednio ze Lwowa kwartalnie Kor. 12. Prenumerata kwartalna w urzędach państwowych Rzeszy niemieckiej Mrk. 7.06.

MECHANOLECZNICZY I ORTOPEDYCZNY

ZAKŁAD ZANDEROWSKI


KRAKÓW, ZYBLIKIEWICZA 9 :: TEL. 796

Oryginalne aparaty Dra Zandera (Sztokholm) oporowe wahadłowe i poruszane elektrycznością
Gimnastyka lecznicza i ortoped. Leczenie gorącym powietrzem.
Miesienie ręczne, wibracyjne i elektryzowanie.
ZAKŁAD OTWARTY od 8-11 i od 4-7.

WŁASNA PRACOWNIA GORSETÓW, sztucznych kończyn, opasek przepuklinowych i t. d.

Aparat Roentgena w celach rozpoznawczych chorób wewnętrznych i chirurgicznych.

Dr. Merz, Dr. Staszewski, Dr. Wachtel.

 **Zakład Art. Litograficzny :: A. Pruszyński :: Kraków, Pijarska 17**

Wszelkie roboty litograficzne od najwykleszych do najwykwintniejszych, afisze i reklamy dla zdrojowisk i klimatyk oraz na wystawę Balneologiczną 1911 r. wykonuje i projektuje po cenach konkurencyjnych. Etykiety. Bilety wizytowe.

W uroczej okolicy lesistych Karpat
wschodnio-południowych na wys.
400 m nad poz. morza położony

DELATYN

Najsilniejsze zdrojowisko solan-
kowe o 33% wysycenia
Lekarze zdrojowi: DR. BOGDAŃSKI I DR.
HARASOWSKI

Od Lwowa 6 g. koleją przez Stanisławów. 6 pociągów dziennie, na miejscu dwa dworce kolej. miejski i przystankowy tuż przy łązienkach.

NOWO ZBUDOWANY WZOROWY ZAKŁAD KĄPIELOWY

o 24 kabinach łązienkowych z porcelanowymi wannami i wszelkimi wygodami.



NOWE INHALATORJUM

z ulepszonym przyrządem Wassmutha z WZIEWALNIAMI solankowo-balsamicznymi. — Dostateczna ilość mieszkań (250-300 pokoi) tanich — z kuchniami lub bez nich — dwie restauracje w miejscu — aprowizacja łatwa i tania na miejscu — cotygodniowe większe targi.

(10 10)

Warunki klimatyczne podalpejskie

Przepiękne bliższe przechadzki i wycieczki dalsze pieszo, powozami lub też koleją do DORY, JAREM-CZA, MIKULICZYNA, Tatarowa, Worochty Czarnohory i na stronę węgierską poza Körösmező. — Zgłoszenia o mieszkaniach przyjmuje i wyjaśnia udział zarządzający zakładem
Urząd gminny Delatyna.

LUBIEN

koło Lwowa
najsilniejsze wody siarczane w Europie
kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycz.
SEZON OD 10. MAJA.

W Lubieniu leczy się ze znakomitą skutkiem: reumatyzm we wszelkich odmianach i nawet najwięcej zastarzałe formy, gicht, ischias, wszelkie neuralgie i porażenia, wszelkie wysięki i zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, jakoteż pozostałości po zapaleniach stawów lub okostnej, a zwłaszcza na tle gruźliczym; wszelkie choroby skórne, szczególnie łuszczycę, choroby kobiece i zatrucia rtęciowe.

W Lubieniu wydaje się kąpiele: Siarczane, Siarczane z CO₂, borowinowe, kąpiele CO₂ à la Nauheim, — Kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycznym. Mieszkania na sposób zagranicznych z pościelą, z obsługą i światłem elektrycznym już od K 1:40 dziennie. Kąpiele po Kor. 1:40, 1:80 i 2, dla biednych po 80 h.

Łazienki centralnie ogrzane, pokoje zaopatrzone piecami, mieszkania i park elektrycznie oświetlone.

Stacja kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny, międzymiastowy telefon, apteka w miejscu.

Dwóch lekarzy: Zakładowy lekarz Dr. Ignacy Mazanek i wolno-praktykujący Dr. Roman Kłesik.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą

Zarząd kąpielowy.

Pensjonat Hydropatyczny

Dra Ebersa
w Krynicy



Założony w r. 1890 — obecnie odnowiony, prowadzony we własnym zarządzie. Pokojów 65. Kuchnia pod dozorem lekarskim. Stała opieka 3 lekarzy. Własne ogrody, park, urządzenia do zabaw, Kasyno. Telefon międzymiastowy. Prospekt na żądanie. Adres: Dr. Ebers, Krynica.



RZĄDOWO
UPRAWNIONA

FABRYKA WÓD MINERALNYCH

SZTUCZNYCH I SPECYALNIE LECZNICZYCH pod firmą

K. RZĄCA I CHMURSKI

W KRAKOWIE, PRZY ULICY ŚW. GERTRUDY L. 4

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysł. Tow. Lek. polecane przez toż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marjenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież Specjalne lecznicze, jak Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przep. PROF. JAWORSKIEGO.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i droguerjach.

(7-10) :: Cenniki na żądanie franco. ::

Pierwszorządna Pracownia ubrań męskich i damskich

TADEUSZA WĘGLARSKIEGO

w Krakowie, Rynek główny I. 19.

w SEZONIE LETNIM w ZAKOPANEM

Wykonuje wszelkie ubrania podług najnowszej mody z własnych doborowych, krajowych i zagranicznych materyj. W konfekcji damskiej stosuje krój angielski. — Ceny możliwie najniższe. (6-10)

Poczta Żabie :: Stacja kolei Worochta



ZDROJ „BURKUT“

Szczawa żelazista jak Krynica i Franzensbad

Położenie połonne 1013 metrów nad morzem. Pension dziennie 5 K. Stacja klimatyczna par excellence dla przepracowanych urzędników i księży. :: Otoczenie obszarów lasów świerkowych i połonin :: Kąpiele w Czeremoszu, kąpiele mineralne :: Zabawy, tenis, kręgielnia i t. p.

Prospekta i informacje przesyła Zarząd Zakładu

Gazeta Narodowa

„Gazeta Narodowa“ zamieszcza stale dwa feljetyony powieściowe a trzeci okolicznościowy.

Prenumerata na „Gazetę Narodową“ wynosi z przesyłką poczt.: miesięcznie 2 K 50 h. :: kwartalnie 7 K 50 h. :: półrocznie 15 K. Dla letników ustanawia się abonament i dwutygodniowy za 1 K 50 h.

Prenumeratorowie „Gazety Narodowej“ mogą po bardzo niższej cenie otrzymać „Tygodnik mój i powieści“, jako też warszawski tygodnik „Ziarno“ z 12 tomikami rocznej premii.

Administracja „Gazety Narodowej“:
Lwów, Karola Ludwika 3, gmach Tow. Kr. ziemsk.

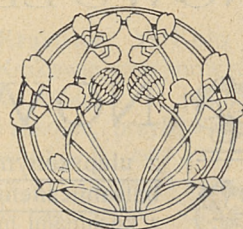


Za zezwoleniem c. k. Dyrekcji kolejowych „NASZE ZDROJE“ znajdują się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowicy i Czerniowic aż do Wiednia (Dworzec północny).


ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

oraz stacja klimatyczna

TRUSKAWIEC




LEKARZE ZDROJOWI:

 **Dr. Gerus (zakładowy)**
Dr. T. Präschil, Dr. Pelczar
i Dr. Mindes.



Ostatnia stacja kolejowa Drohobycz.
Połączony samochodami z Zakładem.
Sezon od 15. maja do końca września.

Położony w kotlinie na wysokości 1200 stóp, posiada kąpiele: słone, słono-siarczane, borowinowo-żelaziste, elektryczne, źródła słono-gorzkie do picia, oraz szczawę alkaliczną.

 **Urządzenia kąpielowe pierwszorządne: Wanny porcelanowe, marmurowe, metalowe i drewniane.**

Zakład inhalacyjny systemu Wassmutha. Leczenie elektrycznością, masażem, kuracja żętyczna i mleczna.

MIESZKANIA WZOROWO URZĄDZONE.

Sala balowa i teatralna. Lawn-Tennis. Kręgielnia. Czytelnia. Kasyno. Własna orkiestra. Apteka. Poczta, telegraf, telefon międzymiastowy. Kościółek katolicki i cerkiew ruska. Dwie restauracje zakładowe, pierwszorządne. Pensjonaty. Mleczarnia.

Osobną broszurkę o Truskawcu wysyła na żądanie

Zarząd.

GŁÓWNA RESTAURACJA ZAKŁADOWA HYGIENICZNA W TRUSKAWCU

POD NADZOREM PP. LEKARZY ZDROJOWYCH

(12-15)

Właściciel: **PIOTR KOŁOŃSKI ZE LWOWA**

Podziękowanie sławnemu, eksportującemu przedsiębiorstwu „Zoologiczna Zahrada“, Praha, Bubeneč (Czechy).

Dziękuję bardzo Wielmożnemu Panu Dyrektorowi Juc. Karolowi L. KUKLOWI za przysłanego psa pointera angielskiego, który jest pod każdym względem bardzo dobry, dobrze wystawia i aportuje, ma łagodny wygląd i jest bardzo posłuszny. — Wszystkim moim znajomym będę jak najlepiej firmę Wielm. Pana polecał. — Równocześnie zapytuję, czy może Pan Dyrektor dostarczyć zaraz dla mego szwagra psa takiego jak mój, a w oczekiwaniu łaskawej odpowiedzi

kreślę się z prawdziwym poważaniem

Baron L. BRUNICKI
Dubanowice, p. Rudki (Galicja).
Dnia 13 czerwca 1910 r.

Do wszystkich ziem polskich kilkadziesiąt bardzo ładnych, czystej rasy tresowanych do obrony, stróżowania, do polowania i do zabawy, oraz młodych szczeniąt wszystkich gatunków dostarczyłem teraz ku zupełnemu zadowoleniu i polecam z poręką na próbę:

Olbrzymie, długowłose, białe, czerwono-plamiste psy z góry św. Bernarda, — czarne Nowofundlandzkie i żółte jak lwy Leonbergery (Berghunde) młode po 70 do 95 kor., jednoroczne, dobrze ćwiczone po 110—150 kor., największe olbrzymy po 180—320 kor. — Za taką samą cenę dostarczam też krótkowłosych olbrzymich niemieckich dogów, angielskich buldogów i boxerów dobermanów, długowłosych ruskich, syberyjskich chartów, Barsoje. Wszystkie są w wieku ponad 1 rok, wyśmienicie wyćwiczone do stróżowania i obrony swego pana.

Psy średnich gatunków, jak śliczne owczarki szkockie „COLLIE“, niemieckie psy „WILKI“, pudle, spíce, foxterriery, jamniki, pincze itp. ofiaruję młode po 50 kor., starsze od 1-roczych po 80 kor., najlepsze ćwiczone po 120—155 kor. — Wszystkie psy, pinczerki jedwabne, hiszpańskie, angielskie, japońskie —

□ Najmniejsze KARLIKI do salonów, najładniejsze gatunki małe ratlery, pinczerki jedwabne, hiszpańskie, angielskie, japońskie — a karliczki buldoczki dostarczam młode po 70 kor., ponad rok wieku po 90—150 kor., a najładniejsze po 200 kor.

Z PSÓW DO POLOWANIA mogę natychmiast posłać najlepszego psa legawca wyżła bądź też niemieckiego tygrysa (Laweraka), wymienitego 2-letniego aportera na każdą leśną i wodną zwierzynę, bardzo dobrego psa na kuropatwy, zające i wszelkie ptactwo błotne ferm haserein tresowanego, bez błędów z ładną postawą za 120 do 360 kor. młode szczeniaki 2—4 miesięczne za 45—85 kor. Specjalisty! Ferm tresowane Spanieli a Schweisshundy i brakyry za 110—150 kor. — Wszystkich tych psów dostarczam z poręką za czystość rasy, śliczne i zdrowe, na 14—30 dni na próbę, franco Praha, jeżeli z tych którego zaraz kto zamówi, a nadeszłe mi z góry telegraficznie zadatek na młodego psa 45 kor. albo dorosłego 75 kor., również za skrzynię i obrozę na młodego 6 kor., na dorosłego 9 kor. Dyrektor eksportowego przedsiębiorstwa „Ogrodu Zoologicznego“ w Pradze, Juc. Karol L. Kukla. „Zoologiczna Zahrada“, Praha, Bubeneč (Czechy).

